

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w kwart. miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr wstępu. W wypadkach nieprzewidywanych, przy utrzymaniu przedpłat, słożeń pracy, przerwanu lub zmianach, otrzymujemy nie ma prawa żądać postterminowych dostarczeń gasy, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza 10 gr. (7 kolumn) 10 gr. za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach pocztowych 30 gr za pierwszy str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym opłaconiu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 25. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Sroda Niep. pocz. NMP.
Czwartek Walerji, Leokadij
Piątek NMP. Loterańskiej

Dziś wschód słońca o godz. 7,59 zach.	3,44
Jutro „ „ „ „ 8, 0 „	3,44
Dziś „ „ księżycy „ 10,57 „	6,63

Nr. 143

Wąbrzeźno, czwartek 9 grudnia 1926 r.

Rok VI

Rezolucje Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Katolików w Warszawie.

II c.

Naszym zdaniem powinniśmy więc całą akcję katolicko-polską tak zorganizować.

Na czele całej akcji katolicko-polskiej stoi Liga Katolicka, którą całą robotą kierowała. — Diecezjalne Oddziały wszechpolskiej Ligi Katolickiej wykonują polecenia Centrali, przeprowadzają jej programy przez diecez. stowarzyszenia katolickie. Stowarzyszenia katolickie wykonują programy i przeprowadzają je aż do jednostek i wprowadzają w życie na terenie odn. miejscowości. Wszystkie stowarzyszenia gremjalnie wstępują do miejscowego oddziału Ligi Kat. Zarządy stowarzyszeń i ew. delegaci wybierają miejscowy centralny Zarząd Ligi, który w akcji publicznej reprezentuje tak miejscowy oddział Ligi, jakoteż wszystkie stowarzyszenia katolickie, daje inicjatywę do wszelkiej lokalnej akcji kat. i nią kieruje. Stowarzyszenia przez swoje Zarządy komunikują miejscowemu centralnemu Zarządowi swoje spostrzeżenia, postulaty i pomysły, które Centr. Zarząd skoordynuje i w jedną całość programową ujmie, a sposoby i środki unormuje. Miejscowe Centr. Zarządy Ligi stoją w ścisłym związku z diecezjalnym Zarządem, a tenże znów z Głównym Zarządem.

Wszechpolska Liga Kat. przez diecezjalne Związki i miejscowe oddziały będzie mogła jednolicie pokierować całą akcją katolicką, zespolić wszystkich ku przeprowadzeniu postulatów kat. Główny Zarząd Ligi odbierać będzie ściśle informacje z całej Polski, dawać będzie silne poparcie postulatów poszcz. diecezji, a nawet uzasadnionym postulatami miejscowym.

Taka organizacja umożliwi utworzenie Katolickiego Biura Prasowego i Agencji Telegraficznej, wydawanie wielkich dzienników katolickich, wydawanie pism, broszur i ulotek i t. p. Z tak zorganizowaną akcją katolicką będą musieli liczyć się wszyscy przeciwnicy, bo ona będzie mogła sparaliżować wszystkie nieczne zamiary a doprowadzi naród do odrodzenia duchowego, które jest koniecznym warunkiem także rozwoju narodowego.

Jeżeli taka akcja katolicko-polska ma przynieść do skutku, potrzeba jest konieczną, by wszędzie istniały i czynne były stowarzyszenia katolickie, aby każdy prawy Polak-Katolik bezwzględnie był gorliwym ich członkiem. O zrzeszeniach Młodzieży mówić będziemy później. Dziś nam chodzi o dorosłych i dojrzałych katolików, którym na terenie Pomorza gorąco polecamy przynależność do Tow. Ludowych, do których przystąpić też powinna nasza kat. inteligencja i czynnie w nich pracować. Jeżeli może nie istnieją w miejscu lub parafii Tow. Ludowe, trzeba je zakładać i pilnie w nich pracować.

Lokalne warunki — zwł. w miastach — mogą być wymagają założenia innych np. zawodowych stowarzyszeń jak Czeladzi, Kupców, Rzemieślników, Robotników. Wszystkie te Stowarzyszenia muszą się skupić ku jednolitej akcji katolickiej w miejscowej Lidze Katolickiej, która będzie równocześnie związkiem Tow. Katolickich.

Z rezolucji Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Kat. w Warszawie wynika, że uznajemy konieczną potrzebą, zcentralizowania całej akcji kat. w Lidze Katolickiej — i że uznajemy konieczną potrzebę, by każdy prawy Polak-Katolik był gorliwym członkiem kat. stowarzyszeń, gdzieby wyrabiał sobie zdrowe katolickie poglądy i przekonania, gdzieby też współdziałał w akcji katolickiej ku odrodzeniu naszego narodu w Chrystusie Panu.

Odnosna rezolucja brzmi:

Zważywszy, że w pracy nad religijno-moralnym odrodzeniem narodu mężczyźni, a zwłaszcza ojcu rodziny przypada pierwsza rola, Ogólnopolski Zjazd Katolicki wyraża prośbę do Episkopatu i Duchowieństwa, aby zechciały otoczyć żywą

opieką istniejące już organizacje mężczyzn i ojców rodzin.

Zważywszy, że akcja katolicka, która Ojcu św. Piusowi XI. „jest drogą, jak zrenica w oku” i która według własnych jego słów „należy już niezaprzeczenie do pastoralnych zadań kleru i do życia chrześcijańskiego wiernych” — dotychczas w Polsce jeszcze nie jest jednolicie prowadzona i nie jest zespolona, zwraca się Ogólnopolski Zjazd Katolicki z prośbą do Najprzewieleb. Episkopatu Polskiego, by sprawę zaprowadzenia Ligi Katolickiej raczył wziąć pod łaskawą rozwagę, wydając odpowiednie statuty, któreby określały nie tylko cele i sposoby działania Ligi Katolickiej, ale także jej organizację w diecezjach i w całym kraju.

Zjazd stwierdza konieczność utworzenia jednej ogólnopolskiej organizacji, jednoczącej wszystkich Polaków, uznających za konieczne praktyczne stosowanie zasad wiary katolickiej w życiu prywatnym i działalności państwowej celem praktycznego urzeczywistnienia tych zasad.

W celu wprowadzenia w czyn powyższego wniosku (1) Zjazd uchwała prosić J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego i wszystkich pasterzy diecezji o przekazanie wykonania ich do istniejącego komitetu tak głównego jak diecezjalnego.

P. Dmowski nie będzie zwalczał marszałka Piłsudskiego.

Grupa Wielkiej Polski dąży do objęcia rządów.

Obóz Wielkiej Polski w ciągu ubiegł. niedzieli odbył się cały szereg poufnych konferencji w Poznaniu. Na konferencji omawiano stan organizacyjny grupy, oraz wytyczne współpracy z Piastem. Przywódca związku Dmowski w wywiadzie, udzielonemu prasie zaznaczył, że nie zamierza zwalczać rządu marszałka Piłsudskiego.

Jednakże obóz Wielkiej Polski dąży do tego, aby ster nawy państwowej objąć w swoje ręce.

Na zebraniu ściśle poufnych w „Bazarze” Dmowski wygłosił dłuższe przemówienie oraz przedstawił deklarację ideową Obozu Wielkiej Polski. W przemówieniu swoim Dmowski stwierdził, że O. W. P. nie chce szukać winowajców obecnego zła w Polsce, a będzie się starał przyczynić do zrozmienienia.

Organizacja O. W. P. jest następująca: Na czele obozu stoi Rada, która będzie wykonywała swą władzę za pomocą rozkazów, instrukcji i no-

Zatem, — wszyscy prawi katolicy do szeregu! Ramię do ramienia stanąć nam potrzeba w zwartych szeregach stowarzyszeń kat., a przez nie w bojowej linii Ligi Kat. Mężczyźni powołani są do wyteżonej pracy obronnej, oni mają zdobywać znów szanse, któreśmy przez naszą obojętność lub lenistwo utracili, by na nich znów zatknąć sztandar Chrystusowy. Kto nie jest ze mną, jest przeciw mnie, mówi P. Jezus. Kto nie chce czynnie współdziałać w pracy „dla Wiary i Ojczyzny;” swem lenistwem i swoją obojętnością ułatwia wykonywanie bezbożnych zamiarów wrogów. Nie zasługuje na miano „katolika-polaka” taki mężczyzna, który samolubnie stroni od wszelkiej pracy kat.-polskiej, który nie bierze żywego udziału w akcji kat.-polskiej, kto nie należy do naszych stowarzyszeń katolickich.

Gdy wróg silny, mocno uzbrojony, wyposażony w nowoczesne środki walki już przed nami, nie czas się namyślać i ociągać, lecz obowiązkiem jest stanąć mężnie na szanach ku obronie zagrożonych świętych naszych skarbów, wiary św. i czystości ducha narodowego.

Wyrobiwszy w sobie ducha katolickiego zrozumienie zasad i celów katolickich, wprowadzimy je w nasze rodziny, w nasze życie społeczno-gospodarcze i polityczne, aby Chrystus wszędzie panował nad nami, w nas i przez nas.

X.

Polska ma absolutne zaufanie do Francji.

Wywiad Min. Zaleskiego w „Matin”ie

Paryż. Odbyte przez p. ministra Zaleskiego w czasie jego pobytu w Paryżu konferencje znalazły żywy oddźwięk w prasie, która w szeregu artykułów omawia stanowisko polskiego ministra Spraw Zagranicznych. „Matin” ogłasza wywiad Sauerweina z p. ministrem Zaleskim, który oświadczył, że polityka polska pragnie przedewszystkiem, by panujące dotychczas w Europie zamieszanie ustąpienia miejsca normalnym stosunkom, opartym na bezwarunkowym zapewnieniu bezpieczeństwa granic. Nie można pracować ani rozwijać się, jeżeli każdej chwili grozi wojskowa lub nawet dyplomatyczna ofenzywa przeciwko status quo.

Minister wita z zadowoleniem wszelkie próby, prowadzące do stabilizacji Europy, wśród których

na pierwszym miejscu stoi kwestja ograniczenia zbrojeń w stopniu, mogącym dać gwarancje bezpieczeństwa granic. Polska proponuje nadać tym gwarancjom postać umów regionalnych. Na drugim miejscu znajduje się kwestja kontroli nad zbrojeniami. Poważną rolę w tej sprawie gra również polepszenie stosunków pomiędzy poszczególnymi narodami Europy.

Dlatego też — oświadczył p. minister. — śledzę z największym zainteresowaniem postępy zbliżenia francusko-niemieckiego, mając absolutne zaufanie do Francji i wiedząc dobrze, że nasza wierna sojuszniczka nie dopuści nigdy do czynu lub inicjatywy, mogących zaszkodzić Polsce.

Wybory do Rad Miejskich odbędą się w przyszłym roku.

Warszawa. Sejmowa Komisja administracyjna zakończyła drugie czytanie ordynacji wyborczej do Rad Miejskich.

Wkrótce ma się ukazać tekst ordynacji wyborczej, przyjęty w 2-gim czytaniu, aby sfery zainteresowane mogły się z tym projektem zapoznać.

Trzecie czytanie w komisji odbędzie się po świętach Bożego Narodzenia.

Przypuszczają, że można się spodziewać wyborów na podstawie nowej ordynacji wyborczej do gmin wiejskich i miejskich w całym państwie w kwietniu lub w maju r. 1927.

Polska ma już pomnik ku czci poległych w wojnie światowej.

Pomnik stanął w Warszawie.

Warszawa. W ub. czwartek o godzinie 10 rano odbyła się w katedrze św. Jana uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika poległych w wojnie 1914—1920. O godzinie 10.15 przybył do katedry p. Prezydent Rzplitej ze świtą. W prezbiterjum zgromadzili się marszałkowie Sejmu i Senatu, przedstawiciele rządu, wojskowość, miasta itd. Nabożeństwo żałobne ku czci poległych odprawił ks. kardynał Kakowski, poczem nastąpiło odsłonięcie pomnika i jego poświęcenie. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prałat Szlągowski. Pol-

mnik stanowi kapliczkę wzorów, na przydrożnych kapliczkach wiejskich. Wewnątrz w oszklonej srebrnej szkatułce znajdują się dwie ampulki z garstkami ziemi pobożowisk polskich oraz pobożowiska pod Verdun, gdzie padło również wielu Polaków. W uroczystości powyższej brali udział delegat śląskiego urzędu wojewódzkiego p. Konieczny jednocześnie delegat chorągwi śląskiej związku Hallerczyków oraz przedstawiciel związku powstańców górnośląskich Lorc. Złożyli oni ziemię z pobożowisk nad Odrą i Olzą.

Przed rozprawą Genewską. Zupełne porozumienie między Anglią i Francją.

Paryż. Według wiadomości z kół politycznych, które z wielkim optymizmem odzywają się o rozmowie pp. Brianda z Chamberlainem, oświadczają z całą stanowczością, że obaj mężowie stanu osiągnęli zupełne porozumienie w sprawie niemieckiej. Wynik rozmów tych należy uważać za zacieśnienie sojuszu angielsko-francuskiego. Z otoczenia p. Brianda oświadczają, że francuski i angielski Minister Spraw Zagranicznych mają do omówienia tylko kilka drobnych szczegółów drugorzędного znaczenia. W Genewie, dokąd w dniu 3 grudnia wieczorem wyjechali obaj mężowie stanu wspólnie z p. Ministrem Zaleskim, belgijskim Ministrem Spraw Zagranicznych p. Vanderveldem i Ambasadorem Japońskim p. Iszii, nie będzie żadnych różnic między Francją i Anglią w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech.

Za tytoni i alkohol 45 milionów.

Monopol spirytusowy przelał do kasy skarbowej w ubiegłym miesiącu 21.800.000 zł i wpłacił 6 milj. zł na podatek komunalny.

Monopol tytoniowy w ub. miesiącu wpłacił 24 milj. zł.

Powrót królowej Marji do kraju.

Bukareszt. W ub. sobotę o godz. 1 po południu pociągiem królewskim przybyła tu ze swej kilkutygodniowej podróży do Ameryki królowa Marja, witana na dworcu przez króla Ferdynanda i członków rządu. Przez całą drogę do pałacu Cetoceni królewska para była przedmiotem gorących owacyj ze strony tłumów publiczności.

Świadczenia przemysłowe na rok 1927.

Do dnia 31 grudnia 1926 r. odbywa się wydawanie przez Kasę Skarbową świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1927. Celem uniknięcia niepożądanych konsekwencji winni płatnicy zaopatrzyć prowadzone przedsiębiorstwa w odpowiednie świadectwa przemysłowe jeszcze przed dniem 1. stycznia 1927 r., gdyż już z dniem 2 stycznia 1927 Urząd Skarbowy przystąpi do lustracji przedsiębiorstw i winni nieopóźnienia świadectw ulegną karze pieniężnej od 3—20 krotnej kwoty nieniszczony za świadectwo. Ze względu na doświadczenia w ubiegłych latach natłok w Kasie Skarbowej w ostatnich dniach grudnia, poleca się przeto nie odwlekać z wykupem świadectw do ostatniego terminu.

Ceny świadectw przemysłowych łącznie z dodatkami komunalnymi, tudzież 10% dodatkiem nadzwyczajnym wynoszą:

1. dla przedsiębiorstw prowadzonych w Wąbrzeźnie 2. dla przedsiębiorstw prowadzonych w pozostałych miejscowościach tut. pow.

a) przedsiębiorstwa handlowe

I. kategorii	zł 3.600	zł 3.600
II. "	360	234
III. "	72	45
IV. "	27	18
Va " (handel rozw.)	90	jak w Wąbrzeźnie
Vb " ("obnośny")	27	"
karty rejestracyjne	18	"

b) przedsiębiorstwa przemysłowe

III. kategorii	zł 3.600	jak w Wąbrzeźnie
IV. "	1.080	"
V. "	360	"
VI. "	108	zł 72
VII. "	54	36
VIII. "	10,80	7,20

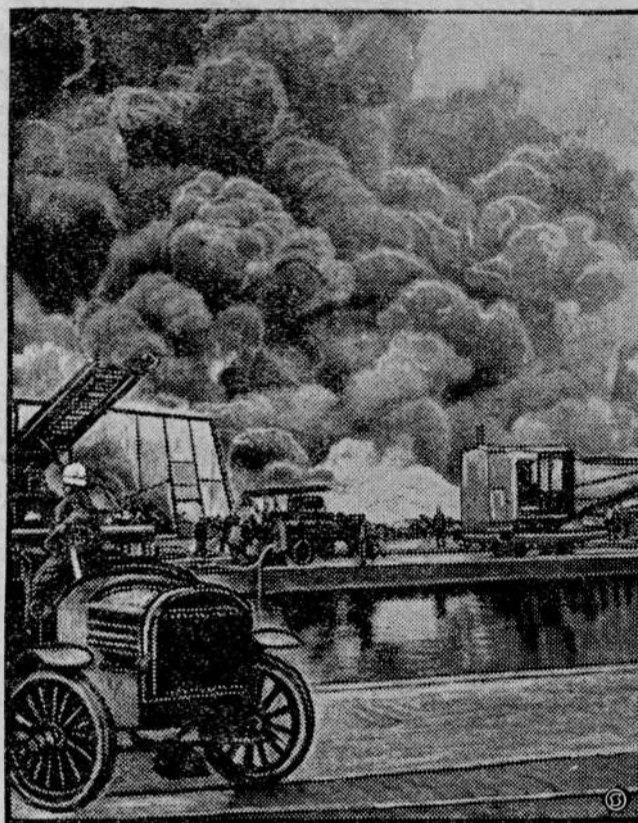
c) zajęcia przemysłowe

pośrednicy handlowi wszelkiego rodzaju we wszystkich miejscowościach Rz. P. (kat. II/1 b.) zł 270
to samo, w miejscowościach 2 kl. (kat. II/2b.) 180
" " " 3 i 4, (kat. II/3b.) 54
inspektorzy i agenci ubezpieczeniowi (III/3) 36
agenci podróżujący (komiwojażerowie) kat. IV. 180

Świadczenia wydawane będą na podstawie należycie wypełnionej i podpisanej przez płatnika deklaracji otrzymanej bezpłatnie z Urzędu Skarbowego, gdzie udziela się w sprawach związanych z wykupem świadectw przemysłowych wyzerpujących wyjaśnień.

Kasa Skarbową w Wąbrzeźnie.

Czytajcie „Głos Wąbrzeski“!



500 000 litrów benzyny i nafty pastwą płomieni.

W tych dniach wybuchł w Paryżu olbrzymi pożar, którego pastwą padły baseny, zawierające 500 000 litrów benzyny. Na ilustracji naszej widzimy akcję ratunkową paryskiej straży pożarnej.

Serdeczna prośba do Szan. Ziemianstwa okolicy.

Z dniem 1-go grudnia — jak to już pewnie wiadomo Szanownemu Obywatelstwu miasta Wąbrzeźna i okolicy — funkcjonować zaczęły t. zw. Kuchnie Ludowe, w których biedak pozbawiony pracy lub zdolności zarobkowych znalazłby pożywny i smaczny posiłek zupełnie bezpłatnie.

Pragnąc choć w ten sposób ulżyć panującej obecnie nędzy wśród ludu — grono tutejszych obywateli postanowiło poświęcić swój czas i pracę zajmując się bezinteresownie organizacją i prowadzeniem wspomnianych kuchni. Jednakże jak w każdej akcji społecznej — tak i w tym wypadku wszelki najofiarniejszy nawet trud jednostek nie nie zdziała bez pomocy całego społeczeństwa, które z kolei powinno również w jakikolwiek sposób przyczynić się do otarcia lez najbardziej nędzarzom naszego miasta. Znajac zaś tylokrotnie okazaną litość i ofiarność Obywatelstwa Wąbrzeskiego i z całego powiatu komitet kuchni Ludowych zwraca się i tym razem z gorącą prośbą do ludzi zamożnych lub zarobkujących — licząc na to, że prośba ta w miarę sił spłniona zostanie. Chodzi tutaj mianowicie o udzielenie pomocy materialnej i w naturaljach, która by dopomogła do utrzymania i rozwoju nowopowstałych kuchni.

Wszelkie datki — choćby najmniejsze — komitet przyjmuje z wdzięcznością gorącą podzięką w imieniu tych, którzy z dobrodziejstwa wspomnianych kuchni korzystały kiedykolwiek będą. Sądymy, że apel nasz nie pozostanie bez odzewu w sercach naszych Obywateli — dlatego przy niniejszym pozwalamy sobie powiadomić Szanownych i czcigodnych przyszłych Ofiarodawców, że wszelkie ofiary zarówno w gotówce jak i w naturalji składać należy, do Magistratu, do Przytułku Starców lub do ekspedycji Głosu Wąbrzeskiego w Wąbrzeźnie.

Komitet.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 7 grudnia 1926 r.

Tylko jeszcze kilka dni. Tylko jeszcze krótki czas przyjmuje się ogłoszenia do kalendarza książkowego. Kto zatem chce aby jego ogłoszenie było umieszczone niechaj zaraz pospieszy i takowe odda w ekspedycji Głosu Wąbrzeskiego. Późniejsze zamówienia nie będą uwzględnione

Administracja.

— Zbliża się okres przedświąteczny — okres wzmrożonych zakupów — okres przygotowań przedświątecznych. Cały prawie gruzdzień — to prawdziwe żniwa dla kupców! To też każdy stara się możliwie najenergiczniej anonsować swoją firmę — i najwspanialej przystroić wystawę — aby podwójna ta reklama — jak magnes przyciągała uwagę kupujących.

Kto w czasie przedświątecznym leniwie weźmie się do rzeczy, kto nie zareklamuje należycie swego składu — ten sam swą lekkomyślność oplakiwać później będzie! Każdy rozumny gospodarz wie, że jeśli na wiosnę roli nie obsieje — nie będzie zbierał we żniwa!

A posiew kupca — to dobra reklama! Kto o niej zapomni lub dla fałszywej oszczędności celowo jej zaniecha — ten próżno w czas żniwny oczekiwać będzie na plony!

Przemienie okres przedświąteczny — i nikt nie znajdzie do jego składu bo o nim zapomni lub wiedzieć nie będzie wcale!

Któryż jednak kupiec zechce doczekać takiej klęski? Któryż dla marnych kilku groszy, które kosztuje ogłoszenie w gazecie — zrzeknie się dobrowolnie olbrzymich zysków przedświątecznych?

Spełniając nasz obowiązek — powiadamy i przypominamy raz jeszcze, że gazeta nasza rozchodząca się w powiększonym ogromnie nakładzie dociera do każdego miasteczka, każdej wioski naszego powiatu. Wezwanie nasze dotyczy więc nietylko miasta Wąbrzeźna — ale również Kowalewa i Golubia a nawet i Radzyna — We wszystkich bowiem miastach posiadamy poważne zastępy swych Czytelników, którzy z kolei — popierają tylko te firmy, które się ogłaszają w czytanej przez nich gazecie t. j. w Głosie Wąbrzeskim!

Ogłoszenia firm zamiejscowych przyjmujemy nietylko osobiście — ale również i przez pocztę a nawet telefonicznie, a na życzenie przysyłamy naszego przedstawiciela.

— Nawet kobiety??? W nocy z piątku na sobotę spóźnieni mieszkańcy naszego grodu mieli sposobność zaobserwować zaiste niesamowite widowisko. Oto niewiasta jakowaś — nie nazbyt wprawdzie i tak ponętna — usiłowała wszelkimi sposobami nadać sobie jaknajbardziej odrażający wygląd — nurząc się w rynsztokach i smarując błotem twarz przyczem dla akompanjamentu darła się w niebogłosy — zrywając do cna przepite swoje gardło.

Na szczęście — cudny ten obraz ludzkiego bydlęcia żeńskiego ujrzał dość wcześniej jeszcze przechodzący policjant, przyczem nie omieszkął położyć tamy dalszemu popisom rozawanturowanej pijaczki — umieszczając ją po wielu przeciwnościach i tarapatkach — za kratkami. Jak się okazało — aresztowana nazywa się Antonina Mielcarek i jest z zawodu żebraczką bez stałego miejsca zamieszkania. Cały piątek zebrała ona pracowicie obchodząc po kolei wszystkie składy i mieszkania prywatne — po to, aby wieczorem za uzbierane grosze upodobić się do bydłęcia.

Ohydne!!!

— Włóczęstwo. W tych dniach na tutejszym miejskim posterunku Policji Państw. przytrzymani zostali dwaj „wolni“ obywatele Rzeczypospolitej — a mianowicie Michał Gardzielewski oraz Schreiber Artur — obaj z Wąbrzeźna. Obywatele ci pragnienie swobody posunęli do tego stopnia, że zrezygnowali nawet z jakiegokolwiek stałej kwatery — twierdząc, że obywatel całego świata i świeżego powietrza nie powinien się dobrowolnie krepować tak poziomymi sprawami — jak kwestja mieszkania lub stałego zarobku.

Niestety policja nasza nie odczuła górnych aspiracji „szlachetnej“ dwójki — a wychodząc z założenia, że nawet najniebezpieczniejsze stara się na zimę o jakiśkolwiek przytułek — postanowiła (zupełnie bezinteresownie) ofiarować obu rycerzom wolnego powietrza bezpłatne kwatery w jednym z gmachów rządowych — różniącym się od przeciętnego domu prywatnego jedynie kratkami w oknach. Miejmy nadzieję, że szlachetny czyn policji tak bezinteresownie wyszukującej kwatery dla bezdomnych spotka się z należycie zrozumieniem i szczerą wdzięcznością nietylko ze strony zainteresowanych ale również ze strony całego społeczeństwa.

— Także hygienal! W piątek ubiegły podczas targu pewna tutejsza zabiegliwa gospośnia udała się według zwyczaju na rynek, aby zaopatrzyć się w świeże tanie i nieuchnące masło. Natrafwszy na jakąś wieśniaczkę — przystąpiła z nią do interesu targując się o cenę i oglądając pokazywane sobie oselki masła.

Nagle... o zgrozo! Nasza gospośnia ozorem wierzyć nie chce! Co to? Jakież zwierzę siedzi w masle! Co to może być? — Nie pies i nie wydra i nie koń i nie krowa — choć sierści na tem nie brak! Co to może być?

Sprowadzony natychmiast policjant rozstrzygnął wątpliwości zdumionej niewiasty, stwierdzając, że zwierzę, które obrabło sobie tak tłuste miejsce zamieszkania — właściwie nie jest zwierzęciem lecz — raczej częścią zwierzęcia. Był to mianowicie zбитy i zmięszony ale poważnej wielkości kłak krowiej sierści, — który niezba-

danami bliżej drogami dostał się do gomułki masła obierając sobie w niem stałe siedlisko.

Oczywiście — wieśniaczkę — jako tak wybitną zwolenniczkę higieny — skierowano natychmiast do Sadu, gdzie okazało się, że jest to niejaka Eliza Roemer — stała mieszkanka wsi Jarantowice. Należy się spodziewać, że słuszną nagrodą na jaką zasłużyła nie minie jej w żadnym wypadku.

Zwracamy jednak uwagę gospodyń, że wśród ich wiejskich dostawczyń masła znaleźć się mogą niewiasty, pragnące naśladować Roemerową. Należałoby więc pilnie badać przeznaczony do kupna masło — aby nie znaleźć później w masle — naprzykład zdechłego krokodyla lub żaby! Lepiej więc zachować ostrożność.

— **Wielką sprzedaż gwiazdkową** po cenach przystępnych urządziła firma „Bazar” Stanisław Chwiakowski Rynek. Olbrzymi wybór również i niskie ceny dają kupującemu możliwość wyboru. Firma ta jako jedna z największych i najstarszych tej branży jest w możności klientelę swą jaknajlepiej zadowolić. Pan Chwiakowski kieruje się zasadą wielki obrót mały zysk. Na ogłoszenie zwraca się uwagę.

— **Firma Werth skład obuwia** urządziła sprzedaż gwiazdkową po nadzwyczaj korzystnych cenach. Firma powyższa zalicza się do pierwszorzędnych i cieszy się ogólnym uznaniem. Patrz ogłoszenie.

— **Wezwanie. Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych w Wąbrzeźnie** przypomina, że termin płatności 4 raty podatku od lokali i od placów za rok 1926 upłynął w dniu 30 listopada b. r.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat, tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

— **Wezwanie. Urząd Skarbowy Podatków i opłat Skarbowych w Wąbrzeźnie** przypomina że termin, płatności 3 raty podatku od nieruchomości za rok 1926 upłynął w dniu 30 listopada b. r.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat, tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15, poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

— **Ustawa o kaucjach.** Wkrótce ukaże się dekret p. prezydenta Rzplitego kaucjach wymaganych przez przedsiębiorców od pracowników. Ukreśli to nadużycia, popełniane przez nieuczciwych przedsiębiorców na niekorzyść swych pracowników. W myśl nowej ustawy kaucje będą składane w bankach państwowych i nie będą używane jako kapitał zakładowy lub obrotowy przedsiębiorstwa.

— **I-sza pomorska wystawa drobiu, gołębi i królików** w Toruniu, odbyć się mająca od dnia 11 do 13 grudnia 1926 pod protektoratem Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu zapowiada się bardzo dobrze. Ogółem zgłoszono na tę wystawę 697 gniazd drobnego inwentarza wszelkiego rodzaju, jak gęsi pomorskie, endeńskie, tuluskie, kaczkę, indyki, kury, gołębie, króliki itp. prócz tego różne eksponaty martwe. Otwarcie wystawy odbędzie się 11 grudnia b. r. o godz. 11. Otwarcia dokona Prezydent Pomorskiej Izby Rol. Wystawa ma dla hodowli drobiu pierwszorzędne znaczenie, gdyż daje zwiedzającym pogląd na obecny stan naszej hodowli drobiu i hodowcom równocześnie możliwość do zapoznania się w materiał zarodowy i pierwszorzędnymi źródłami. Wystawa wzbudza wielkie zainteresowanie czego dowodzi opłata korespondencja z wydziałem hodowlanym Pomorskiej Izby Rolniczej. Katalog wystawy ukaże się w dniach najbliższych. Zwiedzającym wystawę udziela się ulgi przejazdowej w klasach 2 i 3 pociągu osobowego na podstawie taryfy osobowej i bagażowej w ten sposób, że przejazd pierwotny do Torunia odbywa się za opłatą połowy biletu klasy bezpośrednio niższej. Celem uzyskania ulgi tej komitet zaopatrza każdego uczestnika specjalnym przez Dyрекcję Kolei Państwowych w Gdańsku przepisaniem poświadczeniem, które poszczególny uczestnik przedłoży przed swym wyjazdem w kasie biletowej w Toruniu dla oznaczenia datownikami i zanotowania wydanego biletu ulgowego. Karta uczestnictwa służy podczas jazdy jako dowód otrzymanej zniżki.

— **Stanisławki.** (Utworzenie filii naszego kościoła parafjalnego). Aby ulżyć w wypełnianiu świętych obowiązków wiernym, oddalonym 8 km od swej parafji Wąbrzeźno, starał się ks. pro-

boszez Zakryś z Wąbrzeźna utworzyć filię Kościoła w Stanisławkach należąca do parafji Wąbrzeźno. Pan nauczyciel Kuźmiński z Wronia starał się o odzyskanie dawniejszego kościółka z Wronia, który służy obecnie jako spichlerz, lecz bezskutecznie, ponieważ jest własnością prywatną. Plan utworzenia nowej placówki w Stanisławkach dał ks. proboszcz Zakryś. Za porozumieniem się z Inspektorem Szkolnym p. Reiskim i tutejszą radą szkolną miejscowa przeznaczono na ten cel klasę szkolną, w której dawniej odbywały się nabożeństwa dla ewangelików. Dzięki trudom, mozolom i wielkiej ofiarności, może być tamtejsza gmina komitetowi a szczególnie swemu **nauczycielowi panu Budniewskiemu** bardzo wdzięczną. Panu Budniewskiemu należy się za to serdeczne Bóg zapłać. **Szczyście może się Pan Inspektor Reiske, iż posiada tak dzielnych pracowników na niwie Kościoła i oświaty w swym powiecie.** Mimo krótkiego czasu zdołała tamtejsza i sąsiednia młodzież i obywatelstwo przystroić domek Boży tak mile i przyzwoicie, iż zasługują na szczególne uznanie.

Mam nadzieję, iż tamtejsze młode kółko śpiewackie z dyrygentem swym panem naucz. Budniewskim będzie drogowskazem w upiększeniu nabożeństwa dla tamtejszych wiernych. Do utworzenia tej filii wspomogły swymi datkami gminy **Stanisławki i Wronie** jako filja a Gziki Radzyn Wieś, Radzyn Wybud. Jarantowice jako sąsiednie gościnne wioski. W niedzielę, dnia 28. ub. m. rano o godz. 9 zebrała się mimo błota liczna rzesza wiernych kolo figury Najś. Serca Jezusowego ozdobionej przez pana Murawskiego i działwę szkolną. Tu odmówił ks. proboszcz Zakryś litanję do Najś. Serca Jezusowego.

Ta figura była w roku 1922 dzięki staraniom pana nauczyciela Jasińskiego z Łabędzia postawiona. Wśród dźwięku dzwonu szkolnego i pieśni „Kto się w opiekę” ruszyła procesja do kaplicy poświęconej w sobotę, dnia 27 listop. na uroczyste nabożeństwo pierwsze w tej kapliczce.

W swej przemowie dziękował ks. proboszcz za tak liczny udział i zachęcał, aby wciąż kapliczka cieszyła się taką liczbą wiernych. Dalej życzył ks. proboszcz, aby kapliczka była Panu Bogu wdzięczną z swego miejsca modlitwy i umiała czerpać łaski z ołtarza spływające, a jako wdzięczność okazała prawdziwą gorliwość w służbie Bożej. Cześć gminie Stanisławkom, która się zdobyła w roku 1922 na figurę, a teraz na kaplicę tak pięknie urządzoneą.

Obecny.

— **Elgiszewo, pow. wąbrzeski.** (Z życia Tow. Powst. i Wojaków.) Od czasu założenia Towarzystwa, eicha wioska Elgiszewo leżąca na skraju pow. wąbrzeskiego zaczyna wręcz żyć i oświatą postępuje naprzód. Młode to jeszcze Towarzystwo, bo zorganizowane dopiero w czerwcu br., rozwija się pomyślnie, dzięki sprężystej działalności zarządu i dobrej chęci członków. Dzień 21 listopada był wielkim świętem dla Towarzystwa i tej wioski. Dzięki poparciu władz wojskowych odbyło się tu pierwsze ostre strzelanie na odległość 100 m. Najlepszymi strzelcami okazali się druhowie: Wacław Krysztofiak, Stanisław Zieliński i Franciszek Popławski. Wiozorem odbyło się przedstawienie urządzone przez miejscowe Tow. Odegrano wesołą sztukę ludową w trzech aktach p. t.: „Na wymiarze”. Aktorzy i aktorki wywiązali się ze swych zadań bajecznie. Przedstawieniem i ćwiczeniami próbными kierował umiejętnie nauczyciel p. Buchholz. Ludność naszej wioski rozumie ideę Tow. i popiera ją na każdym kroku.

— **Orzechówko, pow. wąbrzeski.** Z życia wojaków. W niedzielę 28. 11. odbyło się w sali druha Magnuszewskiego miesięczne zebranie tut. tow. Powstańców i Wojaków, które zgaił przewodniczący Towarzystwa dh. Kawczyński, przywitał obecnych i odśpiewaniem „Boże coś Polskę”. Następnie odczytał protokół sekretarza druha Kuchnicki. Bardzo wzruszającą deklamację pt. „Rozpacz więźnia w Sybirze” oraz referat na temat „Dzień powstania listopadowego” wygłosił nasz niestrudzony referat oświatowy druha Magnuszewski, zasługując sobie na szczerze uznanie. W końcu uchwalono urządzić zabawę w święto „Trzech Króli” 6 stycznia przyszłego roku wraz z przedstawieniem amatorskim.

Ruch Towarzystw.

— **Wąbrzeźno.** Baczność Podoficerowie Rezerwy. W środę dnia 8 grudnia b. r. wlecz. o godz. 8-mej w hotelu pod Białym Orłem odbędzie się zebranie miesięczne. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Równocześnie uprasza się także o przybycie wszystkich Podoficerów Rezerwy którzy nie są jeszcze członkami i o których brali czynny udział w powstaniu Wielkopolskim w roku 1918 i 1919. Legitymacje i papiery wojskowe proszę przynieść z sobą. Sprawy bardzo ważne.

ZARZĄD.

— **Wąbrzeźno Bratnia Czeladź Rzemieślnicza.** W święto dnia 8 grudnia o godz. 2-giej po poł. w zwykłym miejscu wykład ks. proboszcza po wykładzie pogadanka Salka ogrzana, o liczny udział prosi

Zarząd

— **Kowalewo.** Zebranie Inwalidów Weteranów odbędzie się w niedzielę dnia 12 grudnia o godz. 12^{1/2} w lokalu zwykłym. Przybycie wszystkich członków jest

Zarząd.

Notowania giełdy plodów rolniczych w Poznaniu

z dnia 4 grudnia 26. r

Zyto	36 75—37 75
Pszenica	46 00—49 00
Jęczmień zw.	28.00—31.00
Jęczmień browarowy	31.50—37.50
Owies	30.00—32.50
Mąka żytnia 70% z work. stan.	—53.50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—55.00
Mąka pszenina 65% z work.	69.50—72.50
Ospa żytnia	26.00—27.00
Ospa przenna	27.00—
Otręby żytnie	26.00—27.00
Otręby pszenne	—27.00
Groch victorja	78.00—88.00
Gorczyca	68.00—88.00
Seradela	20.50—22.50
Peluszka	31.00—34.00
Wyka latowa	38.00—40.00

Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego” Wąbrzeźno

Wolne głosy.

Kurjokum Prusko-Niemiecki.

Ze niektórzy ludzie skutkiem wojny skoławaceli, jest rzeczą więcej jak pewną, ale żeby kolowacizna posunęła się tak dalece, że kupującej gospodarstwo, za które nawet złamanego feniga nie zapłacił i na którym od 6 lat gospodarzy nie płacąc procentów żądał od sprzedającego jeszcze dopłaty może jedynie mieć miejsce w kraju bojaźni Bożej w Prusach. Choć zakrawa to na bajkę jest to jednak fakt. Niżej podpisany sprzedał w roku 1920-tym swoje gospodarstwo w powiecie Olsztyńskim na Warmji pseudo Niemcowi J. Hanowskiemu, który nawet feniga nieopłacił ponieważ wiedział, że sprzedający na leb i szyję musiał do Polski uchodzić, by życie ratować. Obecnie wniósł podpisany wniosek o przewaloryzowanie ceny kurna. P. Hanowski wezwany przez sąd w Olsztynie podał do protokołu, że nie godzi się na waloryzację, gdyż rości sobie jeszcze pretensje do sprzedającego. Nie zadziwia mnie weale głupkowane żądanie człowieka, który będąc polakiem a czując się echt prusakiem, uważa się za coś w rodzaju dumna frechte Kanalje, ale zadziwia mnie fakt, że znalazł się sędzia, który podobnie kurjokum zaprotokolował i przesłał poza granice kraju dając dowód osławionej głupoty pruskiej, która bezwiednie daje komuś w rękę dowody pruskiej głupoty a może i zacietrzewienia.

Ciekawy ten dokument protokołował w dniu 20. X. 26 pod liczbą czynności sądowej A. W. 33 25/25 Amstgerischt szat. Otterstein. Odpis pisma wykonał i uwierzytelnił oraz przesłał niżej podpisanemu Gerichtschreiber Kurzbach obaj z Olsztyna.

Nie chcę wchodzić dalej w szczegóły, które spowodowały tych panów do blamowania siebie samych oraz sądu olsztyńskiego nadmieniając, że fakt sam za siebie mówi, oddaję sprawę pod sąd opinii publicznej zapytując się czy w Polsce znalazłby się sędzia, któryby podobną ekstramądrosć posiadał wysyłając podobne kurjokum poza granice Polski.

ANDRZEJ CZECZKA

Dzieci tutejszej Ochronki urządzą w niedzielę, dn. 12 grudnia o godz. 4 popoł. Przedstawienie gwiazdkowe

w sali p. Kaczyńskiego (hotel „Dwór Wąbrzeski”) według następującego programu:

1. Przemówienie ks. Proboszcza
2. Prolog
3. **JASEŁKA**

(w dwóch odsłonach)

Żłóbek taniec aniołów — 4. Moja lalczka (monolog), 5. Dekl. Raczej państwo, 6. Polskie wojsko, 7. Dekl. Otóż zorza, 8. Dekl. Gdy nowa gwiazdka, 9. Gimnastyka z chorągiewkami 10. gry: a) co to za budynek, b) usiadł świerszczyk, c) za lasem za górą, 11. Wisło moja, 12. Kocioł i garnek **Obrazek sceniczny w jednej odsłonie**
Osoby: Tazio i Helcia.
13. Dekl. Hej już gwiazdka, 14. Kominiarczyk, 15. O, szanowni goście, 16. Dekl. Dla gości, 17. Gwiazdor.

Ceny miejsc: rezerwowe 2,50 zł, w łóżach 1,00 zł, I miejsce 2,00 zł, II 1,00 zł, wstęp na salę 0,50 zł.

GENERALNA PROBA

w sobotę 11 bm. o godz. 3-ciej. Wstęp na salę dla dorosłych 50 groszy, dla dzieci 30 gr.

Bilety można nabyć poprzednio w Przytułku Starców, w dzień przedstawienia przy kasie, począwszy od godziny trzeciej.

Czysty dochód przeznaczony na potrzeby Ochronki.

O jaknajliczniejszy udział uprasza

Zarząd.

Poszukuje się wolnego pomieszczenia

2 lub 3 pokoje z kuchnią

Zgłosz. z podaniem ceny do ekspedycji „Głosu Wąbrzeskiego” pod Nr. 1001

KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médical — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médical

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Anna z Karczyńskich Pilińska

w 83 roku życia
zaszła w Panu dnia 5 bm. o godz. 10³⁰ wiecz.
opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św.

Ottomostwo Lemkowie

z rodziną
Wąbrzeźno, dnia 6. XII. 1926 r.

Pogrzeb w uroczystość Niepokal. Poczęcia N. M. P.
8. bm. o godz. 2-giej po poł. z domu żałoby ul. Wolności 55.

Hotel i Restauracja

pod „Białym Orłem“ tel. 5

Znaną ze swej dobroci kuchnię polsko-francuską pod kierownictwem pierwszorzędnej kuchmistrzynie

Ceny względne. Ceny względne.

Spis potraw a la Carte

Flaki po królewiesku	75 g
Sznyecl a la Orzeł	1,35
Poledwica z kalafiorom	1,75
Rumsztyk z ogórkiem	1,35
Befszyk siekany	1,50
„ ala tatar	1,40
Wątróbka z cebulką	1,35
Zrazy węgierskie	1,60
Gęś pieczona z modrą kapustą	1,75
Kaczka „ „	1,75
Kura z sałatką	1,80
Łusos po rusku	5,00
Szczupak pieczony w maśle	1,70
Kura w rosole	1,80
Noga wieprzowa	1,35
Kotlet z kapustą	1,20
Sznyecl po wiedeńsku	1,50
Jajecznicza z szynką	1,60
Omlet z owocami	1,75
Naleśnik	1,25
Kalafior z masłem	1,00
Lin duszony z jarzynką	2,00
Chłopskie jedzenie	1,25
Bulion	0,35
Buljon z jajkiem	0,50
Zupa pomidorowa	0,60
Zupa po chłopsku	0,30
Kompot	0,60
Obiad z 4 dań	1,35
Z winem prawdziwym	2,00
Kolacja z 3 dań	1,00

Abonenci 10 proc. niżki

Lokal bez muzyki
gospodarz, **SZYMAŃSKI**

Węgiel górnośląski

po cenie hurtowej
poleca z natychmiastową dostawą wagonowo do każdej stacji

Hurtownia, Józef Borus

Brodnica, telefon 160

Trochę domieszki do kawy

„Gleba“

dodaje kawie nieporównanego smaku

Buraki cukrowe

przyjmujemy w zamian za syrop buraczany tylko do 12 grudnia

C. F. Müller & Syn

Boguszewo, pow. Grudziądz

Akwizytor

do zbierania

ogłoszeń

może się zgłosić. Zgłoszenia przyjmuje „Głos Wąbrzeski“

„OBUWIE“

Na gwiazdkę jako prezent polecam dla dzieci, pań i panów lakierki warszawskie i różne gatunki skórzane, kamelowe, filcowe.

Tanio i tylko

dobry towar

Mam jeszcze

duży wybór światowej marki „MERCEDES“, które wyprzedaje po cenie zakupu.



Franciszek Werth, Wąbrzeźno

Kolejowa 73 na przeciw poczty

Tania Sprzedaż Gwiazdkowa!

Dobry towar, ceny niskie!

Wierny swym zasadom:

Wielki obrót, mały zysk!

Sprzedaję od dzisiaj po cenach dotąd niebywałych na podarki gwiazdkowe:

Materje bawełn. na bluski i suknie	od 1,25
Materje bawełn. w kraty	„ 1,35
Warpy na suknie domowe	„ 1,30
Szewiot półwełniany śliczne kolory	„ 3,20

Popeliny czysta wełna	od 4,50
Barchany na bluski	„ 1,25
Zefiry na bluski i koszule	„ 1,35
Flanelki na bluski i suknie	„ 1,25
Barchany na koszule	„ 1,25
Płótna na fartuchy	„ 1,20

Płótna na pościele i bieliznę	od 1,10
„ 140 cm. szer.	„ 2,70
Ręczniki z metra	„ 0,90
Cajgi na ubranka	„ 1,80
Inlety na wyspy pod gwarancją nieprzepuszcz. pierza	„ 2,50

Wielki wybór płaszczy damskich!!!

(Specjalność: Płaszcze pluszowe pod gwarancją, że się nie gnietą.)

Ubrania kol.	od 27,00
Ulstry	„ 35,00
Paltoty	„ 38,00
Spodnie kamgarnowe w paski	„ 9,50
„ kortowe w buty	„ 14,00

Krawaty do wiązania	od 1,25
Dyplomatki ładne wzory	„ 0,75
Szelki	„ 1,50
Koszule wierzchnie	„ 9,00
Parasole	„ 9,50

Koszule z ciepłą podszewką	od 5,50
Kalesony z ciepłą podszewką	„ 6,00
Majtki damskie trykot.	„ 4,90
Ubranka dla dzieci	„ 2,75
Rękawiczki	„ 1,90

Materje na ubrania, paltoty i ulstry w wielkim wyborze po specjalnie niskich cenach

„BAZAR“

St. Chwiałkowski, Wąbrzeźno

Rynek 1.

Telef. 85